



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

OZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIECONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:**  
 CZĘSTOCHOWA, ul. ALMA Nr. 21. — TELEFON Nr. 21.  
 Redaktor lub jego zastępca przysiężony, odpowiedzialny za treść i wydanie: dr. Józef Kowalski, Częstochowa, ul. Alma 21. — Telefon 21.  
 Właściciel: Józef Kowalski, Częstochowa, ul. Alma 21. — Telefon 21.  
 Agencja: w Białym, Noworodnicka, Mysłowski, Zawiercia, Piotrków, Łódź i Warszawa. — Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

**KRAJOWA INSTYTUCJA**  
 założ. w 1870 r.

**Warszawskie Tow. Ubezpieczeń od Ognia**

przyjmuje ubezpieczenia Ziemiopłodów, fabryk, towarów, ruchomości oraz budynków w pełnej wartości szacunkowej.

Agentura w Częstochowie ul. Hołjw. Maryi Panny № 41.

**Fabryka Cukierek**  
**Władysława Webera**  
 Teatralna № 19.

Poleca wyborowe karmelki w kilkudziesięciu gatunkach oraz znakomite marmolady do strucli.

## Częstochowskie Biuro Rejestracji strat wojennych.

Wczoraj w poniedziałek o godz. 11 w lokalu Centralnego Komitetu Powiatowego (powiatowego) przy ul. III nr. 50, odbyło się drugie posiedzenie organizacyjnego zebrania częstochowskiego Biura Rejestracji strat wojennych. Pierwsze posiedzenie zwołane przez Częstochowskie Tow. Rolnicze, w którym udział przyjął około 20-tu ziemian i obywateli, było się jeszcze w piątek dnia 17 dnia b. r., a przewodniczył prezes Tow. Rolniczego, hr. Karol Raczynski z Złotego Potoku, który też po dzielił trzy godziny trwające obrady według następującego porządku: 1. Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania Rady Towarz. Rolniczego. 2. Znajomienie zebranych z celem i organizacją Biura. 3. Sfinansowanie Biura. 4. Wznowienie działalności Tow. Rolniczego, jako nieodzowny warunek powstania działalności Biura na własność. 5. Wybranie Komisji Powiatowej, Przystąpienia poszczególnych do gminnych Komisji szacunkowych. 6. Wybór przewodniczących Komisji gminnych. 7. Otrzymańcie od zebranych wskazań, kogo z miejscowej ludności należy do danych Komisji gminnych. 8. Wstąpienie przewodniczących do regulaminu i instrukcje, objaśnienie, że Biuro organizuje się na podstawie zezwolenia Naczelnika Zarządu Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego J. E. von Kriesa z dnia 27 sierpnia 1915, w którym powołano: „zgadzając się na prywatne i publiczne i oszacowanie szkód wojennych przy pomocy Komisji, tworzących w tym celu przez Okręgowe Biura czystości Rolnicze“.

misji Powiatowej w skład której weszli pp.:  
 Wład. hr. Potocki z Parzymiech (przewodniczący), Cygański z Kamienia (wiceprzewodniczący), Zaleski z Pierzchna, oraz trzech zastępcy poprzednich: inż. C. Apanowicz, Kretschmer (syn) i dyr. Ant. Janowski. Sekretarz p. Moczydłowski.  
 W dalszym ciągu dokonano wyborów kandydatów na prezesów Komisji gminnych i przystąpiono do ułożenia listy kandydatów na członków i zastępców tych Komisji. Tu miejsce przewodniczącego zajął Wład. hr. Potocki, pod którego kierunkiem ułożono następującą listę pp.:  
 Gmina Kamińsk: prezes Wacław Olszowski. Członkowie: wójt Sachański, sołtys Józef Szaflik z Kółka rolniczego. Zastępca Dziemba z Kłobucka.  
 Gmina Opatów: prezes Bednarski. Członkowie: Strzeszewski z Kółka i wójt opatowski.  
 Gmina Dąbów: prezes Stanisław Jełowicki z Sabinowa. Członkowie: sędzia Rowiński, Szymanowski z Kółka. Zastępca Weiss właściciel ziemski.  
 Gmina Grabówka: prezes inż. Wł. Bogustawski z Zaciśca. Członkowie: Fajer pełnom. gminy, dzierżawca Barański. Zastępca inż. Stanek.  
 Gmina Rększowice: prezes Stan. Jełowicki. Członkowie: ławnik Franc. Skrzypek, sędzia Rowiński. Zastępca Weiss.  
 Gmina Rędziny: prezes Wereszczyński. Członkowie: ks. prob. Czaki prezes Kółka, Twardowski pełnom. gminy. Zastępca Szulgosz podarż. z Kółka.  
 Gmina Huta Stara: prezes dr. Giedryk z Kamienicy Polskiej. Członkowie: dyr. inż. Rutkowski z Wrzosew, wójt Cianciara i dyr. fabr. Koniczny.  
 Gmina Kamienica Polska — ci sami.  
 Gmina Panki: prezes Sejdl. Członkowie: wójt Wojcik, sołtys Antończak. Zastępca Janik, członek Kółka rolniczego.  
 Gmina Kuźniczka: prezes Kretschmer (ojciec). Członkowie: aptekarz Kozerski, ks. Patorski. Zastępca młynarz Kowalski, członek Kółka rolniczego.  
 Gmina Przystajń: prezes Sejdl.

Członkowie: proboszcz ks. Stawicki, wójt z Przystajni. Zastępca Jajin z Kółka rolniczego.  
 Gmina Lipie: prezes Kretschmer (ojciec). Członkowie: proboszcz ks. Graczykowski z Dankowa, administrator Lipia Knotte. Zastępca Gworys z Kółka rolniczego.  
 Gmina Węglowice: prezes Tadeusz Rudnicki.  
 Obie te listy, (druga dla gmin, dopelniona na wczorajszym poniedziałkowym rannem posiedzeniu) przedstawione będą władzom do zatwierdzenia, poczem dopiero Komisje zaczną działać, jako ukonstytuowane.

## Mowa i czytanie.

(Szkie pedagogiczny).

III.

Dziecko w szkole nie tylko nabiera tych cech charakteru, jakimi się odznacza charakter nauczyciela, ale i w pierwszym rzędzie szybko przyswaja sobie sposób mówienia i czytania, wzoruje się na stylu swego wychowawcy. Im więcej będzie ten styl jasny, tym jaśniej i lepiej poczenie wypowiadać się uczeń przy wydawaniu lekcji; od delikatności i łagodności przemawiania nauczyciela w równej mierze zależy odżywianie się dziecka w domu. Tylko wtedy uczeń stara się czytać głośno i wyraźnie, gdy takim jest czytanie nauczyciela.

A więc nasza mowa i czytanie przy nauczaniu i wychowaniu, czy to w domu, czy w szkole, muszą służyć, za wzór pierwszej wagi. Zalecać przeto należy dzieciom czytanie zawsze na głos.

Wychodząc z powyższego założenia, mowa nauczyciela tak na lekcji, jak i poza nią powinna być wzorowa nawet w drobniactwach. Pamiętajmy, że każde ordynarne słowo, każde rubaszne czy nietaktowne wyrażenie się natychmiast utrwała się w pamięci, dziecka i wpływa ujemnie na rozwój dobrych właściwości jego ducha, na charakter.

Wady ma każdy człowiek lecz wychowawca niechaj pamięta, że celem jego nie jest bynajmniej przeniesienie ich na dziecko.

Co czytać mają dzieci i co im czytać w czasie lekcji nauki czytania? Mowa wiązana kwiecista i barwna jest dla dzieci wiele pojętniejsza, niż proza.

Dzieci mają wiele żywszą od nas wyobraźnię i wskutek tego własna im mowa bywa znacznie więcej obrazowa, aniżeli mowa ludzi dorosłych. To też język poetycki, jego przenośnia i porównania, rozumieją dzieci znacznie lepiej, niżby to nam się zdawać mogło, byleby naturalnie te przenośnie i porównania były czerpane ze świata dzieciom znanego. Za pomocą barwnych porównań i kwiecistych zwrotów najłatwiej trafić do ich umysłów.

Aby obudzić zainteresowanie, trzeba zawsze zniżyć się do tego światka młodocianego, pochwylić ton naiwności dziecięcej. Przez piękne czytanie kształcimy w dzieciach smak

estetyczny; jest ono tym płomieniem, który w sercu dziecka wzniesia uczucie miłości do ludzi, do świata; uczucie zadowolenia wewnętrznego i szczęścia.

Z prozy należy unikać materiału suchego, przeciwnie, trzeba brać również to co jest żywe, obrazowe, piękne.

Lecz czy ogół rzeszy umie dobrze czytać, poprawnie mówić? Może to wychowawców była wina. Ołbrzymi procent ludzi nawet z klasy inteligentniejszej czytać nie umie, mówić wzorowo się nie stara. Przebiegamy niedbale urywkami, stopy książek, ale co z nich w duszy pozostaje?

Czytajmy więc mniej, lecz starannie, pięknie i pięknie rzeczy; czytając tak człowiek i pięknie myśleć i szlachetniej czuć będzie. „Piękno stwarza dobro“, powiedział Ruskin. A cóż może być piękniejszego dla nas nad mowę oczystą? Mowa, powiem to najdoskonalszy i najpiękniejszy instrument pod słońcem, bo tylko za jej pośrednictwem dusza wszystkie uczucia wyśpiewać, wygrać może. Czcijmy więc to piękno, jako religię dobra.

Władysław Jezierski.

**Romunikiaty urzędowe.**  
**Komunikat niemiecki.**  
 BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 19 grudnia:  
 Wschodni plac boju.  
 Małe oddziały rosyjskie nacierały na stanowiska nasze w różnych częściach frontu, były jednak zawsze odparte.  
 Zachodni plac boju.  
 Na całym froncie nie zaszło nic godnego zaznaczenia. Nocy dzisiejszej lotnicy nieprzyjacielscy nacierali kilkakrotnie na Metz, przyczyniając jedynie szkody materialne.  
 Bałkański teren walk.  
 Pod Majkowcem i Bielopoljem wzięliśmy znowu do niewoli 750 Serbów i Czarnogórców.  
 Naczelne dowództwo armji.  
**Sprawozdanie admiralacji niemieckiej.**  
 (B.T.W.) Urzędowo donoszą 18-go grudnia:  
 W dniu 17 grudnia popołudniu zaatakowała i zatopiła łódź podwodna we wschodniej części morza Bałtyckiego mały krążownik „Bremen“ i towarzyszący mu torpedowiec. Znaczna część załogi została uratowana.  
 Dowództwo floty.  
**Komunikat austriacki.**  
 WIEDEŃ. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 18 grudnia:  
 Rosyjski plac boju.  
 Sytuacja jest niezmienną.  
 Rosjanie twierdzą w komunikacie swoim z dnia 15 grudnia, że kawalerja ich natknęła się koło Uścienka na Dniestrze na wywiadówców austriacko-węgierskich w uniformach rosyj-







**Teatr PARYSKI II Aleja 19.**

Program od soboty 18 do czwartku 23 Grudnia

**Złe podszepty**

Wspaniały historyczny dramat w 3-ach dużych częściach w wykonaniu pierwszorzędnych artystów z Marysionem w głównych rolach.

**Flirt z przeszłości**  
Komedja grana przez dzieci.  
**Taniec z pochodniami**  
Natura.

Na scenie:  
Nowości!!! Po raz pierwszy w Polsce!!! Nowości!!!

**W negliżu!**

Operetka w 1 akcie z francuskiego.  
Reżyser **T. WOŁOWSKI.**

**Ceny miejsc:**

Kupon w loży	Krzesło parter	Galerja
70 pf.	50 pf.	30 pf.
80 hal.	50 hal.	40 hal.
46 kop.	30 kop.	20 kop.

**Stanisław RUMSZEWICZ**

Wychowanie uniwersytetu Charkowskiego,  
**ADWOKAT**

w Częstochowie ul. Cerkiewna № 4  
(pierwsze piętro nad b. biurem adresowem) Przyjmuje od 2-3 po poł.

**Kalendarze**

na 1916 rok  
ścienne i książkowe nadeszły  
ceny hurtowe i detaliczne

ul. Teatralna № 11.  
Kantor pism i ogłoszeń.

**Doktor PAVEŁ BRONIATOWSKI**

Częstochowa, Nowy-Rynek 3, telefon 34.  
Choroby skórne, pętlow, włosań weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 po poł. Pisanie od 3-4 popołudni. Stawia wstrzyknięcia wstrzykiwanie SALWARSANU (HATA 606 914 i badanie krwi na syfilis.

**Kursy Przygotowawcze**

Grono studentów otworzyło Kursy Przygotowawcze do matury i do poszczególnych klas oraz udziela korepetycji w zakresie wszystkich przedmiotów w grupach i oddzielnie. Przygotowanie staranne. Wykłady w specjalnym lokalu. Opłata od 5-ciu rubli miesięcznie. Szczegółowe informacje od 3-4 po poł. Dojazd 15 II p. front m. 4. 881-

**Podania, Prośby i Obrony**

Przepisywanie na maszynie, oraz wszelką korespondencję niemiecką, jak również porad prawnych załatwia s k u t e c z n i e **Renomowane Biuro Prób M. Schönfeld ul. Cerkiewna № 55 parter z frontu.** Uwaga: Należy zwracać baczość na ulicę i № domu. 823-

**Teatr „ODEON” II Aleja 43**

Program od niedzieli 19 do czwartku 23 Grudnia  
Dnia wielki dramat sensacyjny!

**Tajemniczy Krzyż**

Wspaniały dramat w 6-ciu częściach, wykonany przez artystów Kopenhagaskich.

- Część 1 **S Z P I E G.**  
— 2 Ogłoszenie wojny.  
— 3 Żywce zagrzebany.  
— 4 Zdrój stanu.  
— 5 Straszna noc.  
— 6 Dramat rodzinny.

Nad program:  
**Powrót Kubusia (Komiczny)**

ANONS: Od soboty 25 wystawimy specjalnie sprowadzony na święta wspaniały dramat z wojny obecnej, **Ślub i Wojna**, w 4-ch częściach.

**Ceny miejsc:**

Miejsce w Loży:	II Miejsce:	III Miejsce:	Wojtkowi
50 pf.	40 pf.	20 pf.	30 pf.
80 kop.	65 kop.	12 kop.	18 kop.
70 hal.	55 hal.	27 hal.	40 hal.

Dzieci na wszystkie miejsca placą połowę.

**DRUKARNIA i LITOGRAFJA**  
**F. D. Wilkoszewskiego**

w Częstochowie, II Aleja № 38.

Wykonywa wszelkie roboty starannie i akuracie po cenach możliwie niskich.

**Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów o uregulowanie zaległej prenumeraty.**

40) **MALŻEŃSTWO**  
**WŁADYSŁAWA IV.**

Romans historyczny.  
(Dalszy ciąg).

Wszystkich tych panów zmuszona była rewizytować pani Guébriant. Złożyła też wizyty Nuncjuszowi, posłowi włoskiemu, księciu Radziwiłłowi, Wielkiemu Kanclerzowi i Marszałkowi. Przyjmowano ją przy drzwiach z liczną drużyną, podczas gdy hajduki i strażę stanowiły szpaler wyciągnięty na dziedzińcu aż do schodów sali przyjęcia.

Marszałek Kazanowski, który w dniu odwiedzin pani Guébriant, jeszcze mocniej zapadł na pedagę, kazał się znieść w lektyce aż do schodów, aby towarzyszyć ambasadorkowej, wysiadającej z powozu. — Trzysetu uzbrojonych hajduków tworzyło szpaler, a marszałka otaczało grono szlachty w sukniach z jedwabiu złotego i mnóstwo paziów. Wysłała naprzeciw niej i marszałkówna otoczona gronem panien bogato ubranych.

Przephych pałacu, zamieszkanego przez marszałka nie da się dorównać z przephchem pałaców naczynym świecie. Zbudowany w stylu

włoskim, z wielkim wewnętrznym dziedzińcem, lubo z powierzchowności nie przedstawiał się tak olbrzymim, skoro się weszło do wnętrza, niepodobna było oprzeć się urokowi i czarom. Znajdowała się tu wysoka, długa i bogata zdobna galerja, z jednej i drugiej strony takowej ciągnęła się niepoliczona prawie ilość pokoi. Galerja i sale miały ściany pokryte złotogłowiem, na sposób wschodni. W sypialniach opony na łóżkach z złotego brokatu jaśniały w promieniach słońca. Gabinety ozdobione były drocogennymi wyrobami z bursztynu i twardego kamieni. — Jeżeli któremu z gości jaki przedmiot podobał się, marszałek, który odznaczał się niezwykłą gościnnością, ofiarował mu takowy, z ujmującą uprzejmością.

Ambasadorowa dziękowała marszałkowsktwu obojgu za ich dobroć, a powróciwszy do domu, zastała piękne podarki. Pani Guébriant wzajemnie ofiarowała marszałkowsktwu kilka paryżkich zegarków wysadzanych brylantami.

Jednym ze szczególnych zjawisk w pałacu marszałków było dwóch karyków, których strzegło dwóch niemniej malutkich psów. Psy leżały w małych koszykach nie większych jak ręka, na jedwabnych pachnących poduszkach, za pokaza niem się gości wyskakiwały z koszyków, witając przybyłych szcze-

kaniem. Na znak dany przez karła natychmiast poszły do koszyków.

Jeden z karyków miał żonę, kobietę nie wyższą od niego, lecz nie posiadała powabów męża, który z natury był okragły i pulchny.

W dalszym pokoju znajdowało się dwanaście panien honorowych, ubranych w brylanty tak obficie, że głowy ich przedstawiały się jak kule promieniejące.

Zartowały z jedną z obłąkanych, której zdawało się, że jest mężczyzną.

Najpiękniejszą część pałacu stanowiła paradna sala.

Ozdobiona jak zwykłe marmurem, z tegoż samego kamienia miała posadzki.

W środku znajdowała się studnia ze srebra, napełniona pachnącą wodą.

Na dany znak dawał się słyszeć szum i ze statuki wytryskiwały rozmaitego gatunku wina.

W górze, przy wejściu do sali pomieszczono trybunę, na której mogło uczestować około dwadzieścia osób.

Stoły były ozdobione wielkimi, pozłoczonemi, srebrnemi naczyniami, napełnione osobliwzszemi owocami: gruszkami tak wielkimi, że wzbudzały podziw obecnych francuskich i włoskich panów, pomarańczami, cytrynami i melonami. Wartość buketu przechodziła pojęcie ludzkie.

Nietylko bowiem pokryty był nadzwyczajną liczbą srebrnych i złotych naczyń, ale nadto robotami miało cenną wartość, gdyż rzeźbił je znakomity mistrz włoski. Pomiedzy srebrnemi i złotemi naczyniami wyróżniał się wielki Bachus, siędzący na olbrzymiej beczce ze złoczonemi brzegami. Pięćdziesięciu szlachty, stanowiących honorową służbę domu, rozdawało napoje, nalewając je w kryształowe puchary.

Po obiedzie muzyka zaczęła przegrwać do tańca.

Pani marszałkówna Kazanowska tańczyła z wielkim kanclerzem Litwy, panem Służką. Brat jego, margrabia Myszkowski tańczył z małżonką kanclerza, prawie wszystkie goście przyjęli udział w halu, wyjąwszy marszałka i pani Guébriant.

Francuscy panowie i damy nie mogli dość nadziwić się tańcom. Musieli bowiem przyznać, że polscy w ruchach, w gracji, w wdzięku, w galanterji dorównywują salonom paryżkim. Tancerze grupowali się w okrąg i obok siebie stało zawsze dwie damy i dwóch panów. Pierwszy tur rozpoczął się uklonami, potem następowały ruchy tam i napowrót. Następnie dwie damy oddziały się z kół i wysuwały się aż na środek salonu, aby uniknąć ścigania od dwóch panów.

(d. c. n.)